

Sygn. akt II Ka 862/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 listopada 2013 r.

Sąd Okręgowy w Zamościu II Wydział Karny w składzie :

Przewodniczący: SSO Urszula Zwolak (spr.)

Sędziowie: SO Lesław Dąbrowski

SO Przemysław Szyszka

Protokolant: st.sekr.sąd. Krystyna Duras

przy udziale Prokuratora Prok. Okręg. Krzysztofa Borka

po rozpoznaniu w dniu 28 listopada 2013 roku

sprawy **M. S.**

oskarżonego z art.158§1 kk

na skutek apelacji, wniesionej przez oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Hrubieszowie

z dnia 26 sierpnia 2013 r. sygn. akt II K 1316/12

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną ;

II. zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, a wydatkami w tym zakresie obciąża Skarb Państwa.

/-/ Na oryginale właściwe podpisy.

Sygn. akt II Ka 862/13

UZASADNIENIE

Uzasadnienie faktyczne:

Prokurator Rejonowy w Hrubieszowie oskarżył **M. S.** i K. S. o to, że:

w dniu 4 października 2012 roku w A. powiatu (...) działając wspólnie i w porozumieniu wzięli udział w pobiciu A. P. w ten sposób, że zadawali mu ciosy pięściami i kopali nogami po całym ciele przez co narazili wymienionego na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub nastąpienia skutku określonego w art. 156 § 1 k.k. lub w art. 157 § 1 k.k.

tj. o czyn z art. 158 § 1 k.k..

Wyłączone postępowanie co do K. S. zostało zakończone odrębnym, obecnie prawomocnym orzeczeniem.

Sąd Rejonowy w Hrubieszowie wyrokiem z dnia 26 sierpnia 2013 roku wydanym w sprawie IIK 1316/12 uznał oskarżonego **M. S.** winnym popełnienia zarzucanego mu czynu, przy czym ustalił, że oskarżony działał z ustaloną osobą i wziął udział w pobiciu, tj. czynu wyczerpującego dyspozycję art. 158 § 1 k.k. i za to: na podstawie art. 158 § 1 k.k. skazał oskarżonego na karę 8 miesięcy pozbawienia wolności;

na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił oskarżonego M. S. z obowiązku ponoszenia kosztów sądowych.

Apelację w tej sprawie wywiódł oskarżony osobiście.

Na podstawie art. 425 § 1 i 2 k.p.k., art. 444 k.p.k. zaskarżył wyrok w całości zarzucając mu:

1). błąd w ustaleniach faktycznych w zakresie opisu czynu jaki nie obejmuje działania innej osoby czy innych osób w myśl art. 158 § 1 k.k.;

2). błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku przez niesłuszne uznanie, iż całokształt okoliczności potwierdza zarzut aktu oskarżenia, a więc jakoby przebieg zdarzenia stanowił narażenie pokrzywdzonego na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub zaistnienia skutku wymienionego w art. 156 § 1 k.k. lub art. 157 § 1 k.k. w sytuacji kiedy właściwa analiza zgromadzonego materiału dowodowego powinna prowadzić do jedynie trafnego wniosku, iż mnie jako oskarżonemu można co najwyżej przypisać występki z art. 217 § 1 k.k.

skarżący nadto zarzucił, w przypadku gdyby sąd odwoławczy uznał, iż jednak miał miejsce występki z art. 158 § 1 k.k.:

3). rażąco surowość wymierzonej kary jako kary pozbawienia wolności do odbywania w warunkach więziennych, gdy tymczasem okoliczności zdarzenia a także sytuacja osobista, rodzinna i materialna powinny stanowić o orzeczeniu wobec mojej osoby kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby jaki wynosiłby nawet 5 lat.

Podnosząc te zarzuty skarżący wnosił o:

1). zmianę wyroku sądu I instancji poprzez zmianę jego opisu i ustalenie, iż naruszyłem – wraz z inną, ustaloną osobą – nietykalność cielesną A. P. popychając pokrzywdzonego i usiłując uderzyć 4. X. 2012 roku w A. oraz przyjęcie kwalifikacji prawnej tego czynu z art. 217 § 1 k.k. i orzeczenie w stosunku do mojej osoby łagodnej kary grzywny;

ewentualnie – przy stanowisku sądu odwoławczego, że czyn mój kwalifikuje się jednak na występki z art. 158 § 1 k.k., wnosił o:

2). zmianę wyroku Sądu Rejonowego II Wydział Karny w H. poprzez warunkowe zawieszenie wykonania orzeczonej w stosunku do mnie kary 8 miesięcy pozbawienia wolności z nawet 5-letnim okresem próby.

W przypadku uwzględnienia zarzutów apelacji i jednoczesnej niemożności zmiany wyroku I instancji wnosił o:

3). uchylenie wyroku sądu I instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu II Wydział Karny w H..

Uzasadnienie prawne:

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja oskarżonego jest niezasadna i to w stopniu oczywistym, bowiem jej zarzuty, choć rozbudowane, są chybione, zaś wnioski odwoławcze nie znajdują oparcia w zgromadzonych w sprawie dowodach. Apelację oskarżonego należy potraktować jako oczywiście bezzasadną gdyż, kompleksowa analiza zgromadzonego materiału dowodowego prowadzi do wniosku, że Sąd meriti nie dopuścił się obrazy przepisów postępowania, które mogłyby mieć wpływ na treść wyroku, ani nie popełnił błędów w ustaleniach faktycznych, przeprowadził niezbędne dla prawidłowego wyrokowania dowody i tak zgromadzony materiał ocenił w sposób wszechstronny oraz pozbawiony błędów natury

faktycznej, czy też logicznej. Analiza stanu sprawy nie wykazuje również obrazy prawa materialnego, a wymierzona kara odpowiada przesłankom z art. 53 k.k..

Ad. zarzutów 1. i 2. apelacji:

W obu tych zarzutach skarżący podniósł zarzut błędu w ustaleniach faktycznych i żaden z nich nie jest zasadny. W punkcie 1. apelacji skarżący wskazywał, że Sąd Rejonowy w opisie czynu nie dokonał ustalenia, iż oskarżony działał z inną osobą, co jest znamieniem niezbędnym dla przyjęcia kwalifikacji prawnej czynu z art. 158 § 1 k.k.. Analiza treści zaskarżonego wyroku, w którym zawarto sformułowanie: „ustalając, że działał z ustaloną osobą i wziął udział w pobiciu”, daje podstawę do stwierdzenia, że zarzut apelacji jest zupełnie niezasadny. Umieszczenie przytoczonego powyżej sformułowania w treści wyroku tuż po formule: „uznaje oskarżonego za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu” jest w świetle przyjętej i akceptowanej metodyki sporządzania treści wyroku, wystarczające do uzupełniania przypisanego zarzutu o pominięte w tymże zarzucie znamiona czynu lub poczynione przez Sąd meriti istotne ustalenia z punktu widzenia ustawowych znamion czynu. Powyższa konstatacja prowadzi do wniosku, że zarzut ujęty w pkt 1. apelacji jest absolutnie chybiony. W punkcie 2. apelacji oskarżony podnosi błąd w ustaleniach faktycznych polegający na ustaleniu, iż zachowanie oskarżonego nie powodowało bezpośredniego niebezpieczeństwa dla życia lub zdrowia pokrzywdzonego w szczególności obrażeń z art. 156 § 1 k.k. lub art. 157 § 1 k.k.. Ten zarzut jest również chybiony. Jak wskazano powyżej Sąd prawidłowo i zasadnie przyjął, że udział w pobiciu pokrzywdzonego A. P. brało dwie osoby: oskarżony oraz K. S.. W trakcie pobicia pokrzywdzony został uderzony kluczem do kół samochodowych, leciała mu krew z nosa, a dokumentacja fotograficzna k. 35 i nast. akt IIK 1273/12 przedstawia, że pokrzywdzony był uderzany wielokrotnie m.in. w głowę, twarz, barki i plecy. Dla bytu przestępstwa z art. 158 § 1 k.k. (pobicia) nie jest wymagane zaistnienie na ciele pokrzywdzonego jakichkolwiek obrażeń lub doznanie ich w niewielkim zakresie, o ile tylko zaistniało konkretne niebezpieczeństwo powstania wymaganych treścią normy obrażeń. Przesłanką z art. 158 § 1 k.k. jest typowym przestępstwem konkretnego narażenia na niebezpieczeństwo, nie jest natomiast jego znamieniem spowodowanie efektywnie takiego obrażenia ciała. Tak również wypowiedział się Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 6 maja 2010 r. IIKK 278/09 (opubl. LEX nr 583783):

Skoro już samo narażenie na bezpośrednie niebezpieczeństwo jego spowodowania stanowi znamię występku z art. 158 § 1 k.k., to tym bardziej przepis ten ma zastosowanie, jeżeli skutek taki został rzeczywiście spowodowany.

Zaistnienie bezpośredniego niebezpieczeństwa utraty życia albo nastąpienia negatywnych skutków w zakresie zdrowia pokrzywdzonego określonych w art. 156 § 1 k.k. lub w art. 157 § 1 k.k. prawidłowo, na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego ustalił Sąd Rejonowy i ustalenie to jest adekwatne do przeprowadzonych dowodów, bowiem z tychże dowodów jednoznacznie wynika, że obrażenia na ciele pokrzywdzonego powstały, zaś ich umiejscowienie i siła ich zadawania wskazuje na spełnienie znamion przepisu art. 158 § 1 k.k. w stosunku do oskarżonego. Należy również zauważyć, iż oskarżony nie działał sam nawet jeżeli jego działanie z K. S. nie zostało zaplanowane i uzgodnione. Jak słusznie przyjął Sąd Apelacyjny w Lublinie:

Cechą charakterystyczną pobicia (jest) przewaga osób napadających nad napadniętymi. Między tymi osobami musi występować element współsprawstwa - porozumienie. O braku akceptacji treści porozumienia w trakcie czynu można jedynie mówić, gdy w toku wykonywania przestępstwa sprawca nie zauważył wspierającej go czynności innego sprawcy, albo ją odrzucił. (wyrok z dnia 14 marca 2013 r., IIAKa 10/13, LEX nr 1316229).

M. S. sam zainicjował zajście z pokrzywdzonym, a następnie był wspierany w zadawaniu pokrzywdzonemu ciosów działaniami K. S., których to wspierających działań nie odrzucił, nie podjął żadnych widocznych zachowań, które należałoby interpretować jako ich nieakceptowanie lub zapobieżenie im. Nie bez znaczenia dla ustalenia zakresu działań oskarżonego i jednocześnie oceny trafności jego apelacji pozostaje fakt, że oskarżony przesłuchiwany w sprawie trzykrotnie przyznał się do zarzucanego mu czynu i sam wyjaśnił (k. 25 akt IIK 1273/12), a wyjaśnienia te następnie przed Sądem potwierdził, iż gdy z pokrzywdzonym znaleźli się w rowie, to K. S. kopnął pokrzywdzonego w okolice ramienia, i dalej: „ja skierował w niego cios z pięści’...(k. 25). Nie może więc być mowy, o tym że oskarżony działał sam i tym samym wyczerpał jedynie swoim zachowaniem kwalifikację art. 217 § 1 k.k., gdyż przepis ten

charakteryzują odmienne znamiona ustawowe niż art. 158 § 1 k.k., m.in. jest to przestępstwo skutkowe (art. 217 k.k.), a nie z narażenia (jak pobicie – art. 158 § 1 k.k.).

Ad. zarzutu 3. apelacji:

Sama treść apelacji jest dowodem na to, iż oskarżony liczy się z nieskutecznością zarzutów skierowanych przeciwko ustaleniom faktycznym, bowiem kolejny zarzut skierowany jest przeciw orzeczeniu o karze. W zarzucie oskarżony podnosi rażącą niewspółmierność kary wyrażającą się w orzeczeniu wobec niego kary bezwzględnej, która jest nieadekwatna do sytuacji osobistej, rodzinnej i materialnej.

O rażącej niewspółmierności kary w rozumieniu art. 438 pkt 4 k.p.k. można mówić tylko wówczas, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć wpływ na wymiar kary, można by przyjąć, że zachodziłaby wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez sąd pierwszej instancji, a karą, która byłaby prawidłowa w świetle dyrektyw art. 53 k.k.. W niniejszej sprawie kara wymierzona oskarżonemu respektuje dyrektywy art. 53 k.k.. Sąd Rejonowy wymierzając oskarżonemu karę 8 miesięcy pozbawienia wolności miał na uwadze wymiar ustawowego zagrożenia karą za przypisane oskarżonemu przestępstwo oraz okoliczności łagodzące z jednej strony, jak i z drugiej strony okoliczności obciążające. Przewaga okoliczności obciążających, jak również brak pozytywnej prognozy na przyszłość (oskarżony był już karany 6-ciokrotnie w tym z art. 158 § 1 k.k.), prawidłowo skłoniły Sąd Rejonowy do wymierzenia kary bezwzględnej pozbawienia wolności. Podawane przez oskarżonego okoliczności dotyczące jego osoby: osobowość, rodzina i stan majątkowy nie mogą mieć przeważającego wpływu na rodzaj i wymiar orzekanej kary. Tym bardziej, że jedynymi okolicznościami z podnoszonych przez oskarżonego w apelacji, które mają wpływ na ocenę trafności kary, ujętymi w art. 53 k.k., są właściwości i warunki osobiste, których analiza przez przyzmat uzyskanego przez oskarżonego wykształcenia, jego dotychczasowy sposób życia i mimo młodego wieku wielokrotna karalność, w tym za przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu oraz z użyciem przemocy, nie mogą wpłynąć pozytywnie na ocenę wymierzonej wobec niego kary, poprzez stwierdzenie jej zbytnej surowości. Poza tym orzeczona kara nie przekracza w najmniejszym zakresie stopnia winy oskarżonego i stopnia społecznej szkodliwości czynu.

Te wszystkie okoliczności oraz wnioski spowodowały, że apelacja oskarżonego została uznana za oczywiście bezzasadną, a zaskarżony wyrok utrzymany w mocy.

Analiza całości sprawy wykazała jedynie, że uzasadnienie sporządzone w niniejszej sprawie, chociaż nie ma wpływu na trafność i prawidłowość zaskarżonego orzeczenia, zostało sporządzone wadliwie, lecz jego wady nie są tego rodzaju aby mogły mieć wpływ na możliwość przeprowadzenia pełnej i wyczerpującej kontroli odwoławczej. Uzasadnienie sporządzone w niniejszej sprawie spełnia wymagania art. 424 k.p.k., gdyż jeżeli nawet uzasadnienie orzeczenia pozwala na kontrolę instancyjną, nawet utrudnioną to wymaganiom art. 424 k.p.k. odpowiada. Ponadto uzasadnienie wyroku, które sporządzone jest już po wydaniu, nie może mieć wpływu na treść orzeczenia. (vide: wyrok S.Apel. w Warszawie z dnia 19 września 2008 r., IIAKa 209/08, opubl. Apel.-W-wa 2009/1/1). Podobnie wypowiedział się Sąd Najwyższy (wyrok SN z dnia 7 kwietnia 2004 r., VKK 239/03 opubl. LEX nr 109462):

Nie każde wadliwe uzasadnienie orzeczenia uniemożliwia przeprowadzenie kontroli instancyjnej, a niespełnienie wymagań ustawowych w zakresie uzasadnienia wyroku nie może być utożsamiane z wadliwością samego rozstrzygnięcia.

Uzasadnienie zaskarżonego wyroku mimo swoich małoistotnych wad, daje obraz motywacji Sądu oraz zakresu oceny i analizy materiału dowodowego, co pozwala na kontrolę instancyjną. Brak jest więc przesłanek do uchylenia zaskarżonego orzeczenia lub dokonywania zmian.

Analiza sposobu procedowania w sprawie i treści wyroku w kontekście treści art. 439 k.p.k. i art. 440 k.p.k. nie dały podstaw do ingerencji odwoławczej w treść zaskarżonego orzeczenia, bowiem Sąd Okręgowy nie stwierdził istnienia bezwzględnych przyczyn odwoławczych ani rażącej niesprawiedliwości orzeczenia.

Orzeczenie o kosztach sądowych uzasadnione jest treścią art. 624 § 1 k.p.k., gdyż oskarżony, który ma w perspektywie odbywanie bezwzględnej kary pozbawienia wolności, ma na utrzymaniu dziecko a sam pozostaje bezrobotny i nie posiada majątku, zdaniem Sądu nie jest w stanie ponieść kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze. Wydatkami postępowania odwoławczego obciążono Skarb Państwa na podstawie art. 626 § 1 k.p.k..

/-/ Na oryginale właściwe podpisy.